

# 3 miejsce w Mistrzostwach Polski Gabriela Chętnickiego

Data publikacji: 9.10.2008 8:30

**Ma 9 lat i jak każdy dzieciak lubi się bawić, nie obca jest mu jednak ciężka praca. W życiu ma jeden cel, być najlepszym. Gabriel Chętnicki z Zebrzydowic chodzi do 3 klasy SP Zebrzydowice a już ma na swoim koncie poważne sukcesy sportowe.**

W Mistrzostwach Polski klasy MX65 zajął trzecie miejsce, jest więc drugim wicemistrzem Polski. W najmniejszej pojemnościowo i wiekowo klasie Mistrzostw Polski rywalizacja jest bardzo zacięta. Młodzi zawodnicy walczą do końca i nie dają sobie żadnej taryfy ulgowej.

*- Bierzymy udział nie tylko w zawodach krajowych, jeździmy również za granicę, ostatnio byliśmy na zawodach na Węgrzech. Uczestnictwo i walka w tych zawodach, to nie jest łatwa rzecz, specjalna dieta, częste treningi a Gabriel to przecież dziecko jak każde inne – mówi ojciec Mariusz, który miłość do motocrossu zaszczeplił w swoim synu.*

Od tego roku trenerem Gabriela jest **Michał Stępiński** Efekty ciężkiej pracy widać na półce z pucharami i medalami, jest ich sporo. Z występów w Czechach pozostają wieńce, które tam są tradycją. A co na taki sposób życia mama Gabriela?

*- Jestem zadowolona że syn robi to co lubi i to jest najważniejsze – mówi*

Jak stwierdza pan Mariusz, jest to ogromnie kosztowny sport. Bardzo drogi jest sprzęt, hotele, dojazd na zawody. Paradoksalnie bardzo ciężko w naszym kraju uzyskać licencje i brak jest większego wsparcia dla tego sportu.

*- Od kiedy syna trenuje Stępiński, to nasze życie przewrócone jest do góry nogami, wydawało nam się, że zawody to tylko w lecie a tu okazuje się, że treningi odbywają się przez cały rok. Zdaliśmy się całkowicie na fachowca, syn ma specjalną dietę i wiele zajęć, od basenu po wspinaczkę i zajęcia na hali. W tej chwili nasze życie podporządkowane jest tylko temu.*

Rozpoczęło się od kupna motoru gdy Gabriel miał 6 lat, szybko okazało się, że ma do tego talent i trzeba było kupić lepszy, łaka za domem została przez młodego sportowca dosłownie zaorana.

*- bardzo lubię sport motorowy. Chciałem jeździć na quadach ale tata kupił mi motor i tak już to szło, potem zakupił mi motor crossowy i tak to teraz już idzie naprzód – opowiada Gabriel*

A plany na przyszłość?

*- W przyszłym sezonie planujemy wystartować w Pucharze Włoch i Mistrzostwach Europy – omawia najbliższe plany na przyszłość Chętnicki.*

Nie pozostaje nam nic innego jak tylko trzymać kciuki za starty Gabriela i relacjonować jego sukcesy w przyszłości.

Zdjęcia:

Foto u góry: crasher

Foto u dołu: Mariusz Chętnicki